

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 maja 2015 r. S. B. (1) kupił od K. K. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) samochód O. (...) o nr rej. (...) za kwotę 850 zł. Samochód formalnie został zakupiony na S. B. (1), jednakże składał się na niego również M. M. (1). Samochód ten w dniu nabycia miał pękniętą przednią szybę. Uprzednim właścicielem samochodu był J. S. (1), który sprzedał samochód K. K. (1). Samochód nie został przerejestrowany na nowego właściciela.

Samochód został zakupiony w celu wykorzystywania go w pracy przy wykańczaniu mieszkań. M. M. (1), S. B. (1), A. Z. (1) oraz M. R. pracowali wspólnie na budowach, podejmując się prac wykończeniowych. Do pracy jeździli wspólnie, M. R. prowadził samochód O. (...), gdyż jako jedyny posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdów.

S. B. (1) po zrezygnowaniu z pracy przy wykańczaniu mieszkań, samochód pozostawił do dyspozycji M. M. (1). M. R. mógł korzystać z samochodu tytko za zgodą M. M. (1) i w jego obecności.

W dniu 3 lipca 2015 r. M. R. był razem z M. M. (1), jego konkubina I. G., jej dziećmi oraz A. Z. (1) u rodziców I. G. na działce w F.. M. R. był ich kierowcą. W drodze powrotnej z F. pojechali na ul. (...) do siostry M. M. (1). M. M. (1) pozostał na ulicy (...), a oskarżony odwiózł pozostałych pasażerów na ul. (...), gdzie pod blokiem zaparkował samochód. Po kilku minutach na ul. (...) przyjechał również M. M. (1). M. R. pytał M. M. (1), czy może pożyczyć od niego samochód, jednak on nie wyraził na to zgody. Oskarżony wszedł z M. M. (1), I. G., jej dziećmi oraz A. Z. (1) do mieszkania, gdzie miał zwrócić M. M. (1) kluczyki od samochodu. M. R. niespostrzeżenie wyszedł jednak z mieszkania, wraz z kluczykami od samochodu marki O. i nim odjechał.

W samochodzie został plecak A. Z. (1), w którym znajdowały się dowód osobisty, karta do bankomatu i klucze do mieszkania.

M. M. (1), zobaczywszy przez okno, że nie ma pod blokiem samochodu, skontaktował się telefonicznie z oskarżonym, który zapewnił, iż samochód zwróci wieczorem. Pomimo upływu wyznaczonego czasu, samochód nie został zwrócony. M. M. (1) podjął wiele prób skontaktowania się z oskarżonym, ale nie było to możliwe. W związku z powyższym o całej sytuacji poinformował S. B. (1). Oskarżony wysłał do M. M. (1) wiadomości, iż zwrócił samochód i zaparkował go przy salonie (...). Fakt ten potwierdził znajomy M. M. (1), jednakże po dotarciu na miejscu samochodu tam nie było. Następnie oskarżony M. R. sprzedał samochód marki O. (...) za pośrednictwem portalu internetowego nieznanemu mężczyźnie za kwotę 300-400 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności: wyjaśnień oskarżonego M. R. (k. 29-32v, 94v, 139, 321), zeznań świadków A. Z. (1) (k. 64v, 139, 140), M. M. (1) (k. 1-4, 265v-267), I. G. (k. 267-268), S. B. (1) (k. 60v, 62v, 321v-322), J. S. (1) (k. 357), a także, nieosobowych źródeł dowodowych w postaci kserokopii faktury (k. 6), umowy sprzedaży (k. 287), faktury (k. 288), kserokopii dowodu rejestracyjnego (k. 289-290), karty pojazdu (k. 291-294, 298-299), potwierdzenia ubezpieczenia (k. 295), pokwitowania (k. 296), danych o karalności (k. 36-39, 312-313, 316--317), opinii o skazanym (k. 368-370), informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 371-385).

Oskarżony **M. R.** ma obecnie 26 lat. Jest kawalerem, ma na utrzymaniu swoją partnerkę. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest ślusarzem. Do dnia 25 lutego 2017 r. odbywał karę pozbawienia wolności. Nie posiada majątku. Nie leczył się psychiatrycznie, ani odwykowo, był wielokrotnie karany sędownie za przestępstwa przeciwko mieniu (dane osobopoznawcze k. 94, karta karna k. 36-39, 312-313, 316—317).

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego (k. 29-32v) początkowo nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednakże ostatecznie przyznał, iż dokonał kradzieży samochodu O. (...) należącego do S. B.

(1), który następnie sprzedał. Zaprzeczył, aby w samochodzie znajdowały się jakiekolwiek rzeczy, w tym należące do A. Z. (1), dlatego też nie przyznał się do kradzieży dokumentów, karty bankomatowej i kluczy będących własnością A. Z. (1). Opisał okoliczności korzystania z samochodu, zarówno w dniu zdarzenia jak i we wcześniejszym okresie. Podał, iż razem z M. M. (1), S. B. (1) oraz A. Z. (1) pracowali na budowach, gdzie wykańczali mieszkania. Wyjaśnił, iż do pracy jeździli wspólnie i to on prowadził samochód O. (...), gdyż jako jedyny miał uprawnienie do prowadzenia pojazdów. Opisał, iż w dniu 3 lipca 2015 r. był razem z M. M. (1), jego konkubina I. G., ich dziećmi oraz A. Z. (1) u rodziców I. G. na działce. On był ich kierowcą. Wyjaśnił, iż odwiózł wszystkich na ul. (...) i zabrał samochód, gdyż miał coś jeszcze do załatwienia. Stwierdził, iż samochód zabrał za zgodą M. M. (1), który miał zwrócić następnego dnia, czego jednak nie uczynił. Opisał okoliczności uprzedniego zatrzymania samochodu przez Policję z powodu pękniętej przedniej szyby i braku aktualnego przeglądu. Podał, iż to on pokrył koszty przechowywania i holowania auta, gdyż M. M. (1) nie miał pieniędzy a jemu samemu zależało na dojeżdżaniu do pracy samochodem. Wskazał także, iż to on pokrył koszty wymiany szyby w samochodzie.

Wyjaśnił, iż chciał zwrócić samochód. Podał, iż zostawił go na parkingu przy salonie (...) na ul. (...) i poinformował M. M. (1) i S. B. (1) poprzez wysłanie smsa o miejscu jego pozostawienia. Ostatecznie jednak po rozmowie ze swoim wujkiem, który poinformował go, że M. M. (1) i S. B. (1) szukają go, odgrają się i chcą odzyskać swój samochód postanowił zabrać samochód, a następnie go sprzedać. Wyjaśnił, iż sprzedał samochód gdyż wiedział, że nie odzyska zainwestowanych w niego pieniędzy ponieważ M. M. (1) i S. B. (1) nie pracowali i nie mieliby mu z czego oddać. Wyjaśnił, iż samochód sprzedał za pośrednictwem portalu internetowego nieznanemu mężczyźnie za kwotę 300-400 zł.

Przed Sądem (k. 94v, 139, 321) oskarżony przyznał się częściowo do popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia, a mianowicie do kradzieży samochodu i potwierdził wcześniej składane wyjaśnienia. Powtórzył, iż w samochodzie, zarówno w bagażniku jak i jego wnętrzu nie było żadnych rzeczy, w tym plecaka. Podał, iż narzędzia będące w samochodzie zostały z niego wypakowane po odwiezieniu M. M. (1) na ul. (...). Zaprzeczył, aby wysłał do S. B. (2) sms z informacją, iż samochód stoi na parkingu, w którym jest dowód osobisty A. Z. (1). Nadto dodatkowo wyjaśnił, iż tego dnia wraz z M. M. (1), jego konkubina i dwójką dzieci wracał z F. od rodziców konkubiny, wszyscy byli pod wpływem alkoholu. Po drodze z F. zostawili M. M. (1) na ul. (...), u jego siostry. M. M. (1) przybył na ul. (...) autobusem (...) minut po tym jak oni sami dotarli na ul. (...). Pytał wówczas M. M. (1), czy może pożyczyć od niego samochód.

Wniósł o dobrowolne poddanie się karze, na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, czego nie poparł oskarżyciel publiczny.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w toku procesu okazał się dla Sądu kompletny i wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, zaś wersję zdarzeń w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu M. R. czynu, Sąd ocenił wszechstronnie, swobodnie i obiektywnie przez pryzmat zastosowania art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego zasługują na uwzględnienie w zakresie w jakim przyznał się do zarzucanego mu czynu, a mianowicie, iż dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki O. (...) nr rej. (...) o wartości 850 złotych na szkodę S. B. (1). Wersja oskarżonego w tym zakresie znajduje oparcie w zeznaniach S. B. (1), M. M. (1), I. G. i A. Z. (1). Okoliczności podniesione przez oskarżonego, iż zabrał samochód, a później go sprzedał bo obawiał się, że nie odzyska zainwestowanych w niego pieniędzy nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto nie znajdują potwierdzenia w uznanych za wiarygodne zeznaniach S. B. (1), który podał, iż w kosztach naprawy przedniej szyby partycypowali we trójkę, razem z oskarżonym. Natomiast podczas kontroli 29.05.2015 r. to nie samochód został zatrzymany, a dowód rejestracyjny, dlatego też oskarżony nie mógł ponosić kosztów jego przechowywania na parkingu policyjnym.

Natomiast Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego, iż w dniu 3 lipca 2015 r. nie dokonał kradzieży znajdujących się w pojeździe marki O. (...) nr rej. (...), rzeczy należących do A. Z. (1) tj. dowodu osobistego, karty do bankomatu i kluczy do mieszkania. Wyjaśnienia te są sprzeczne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, przede wszystkim z zeznaniami A. Z. (1), który jednoznacznie stwierdził iż w samochodzie znajdował się jego plecak, którego nie zabrał ze sobą, a w plecaku tym były jego dokumenty oraz klucze do mieszkania. M. M. (1) potwierdził, iż plecak rzeczywiście był w pojeździe, a ponadto świadek otrzymał od oskarżonego smsa, iż w pojeździe znajduje się dowód osobisty A. Z. (1). Okoliczność tę również potwierdził S. B. (1), który przyznał, iż M. M. (1) informował go o treści ww. smsa, a sam niejednokrotnie widywał plecak A. Z. (1) w samochodzie.

Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stanowią jedynie uprawnioną formę obrony, przyjętą przez niego na potrzeby niniejszego postępowania, co oczywiście, zmierzały do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej. W ocenie Sądu była to jednak obrona nieudolna.

Istotne, dla ustalenia stanu faktycznego zdaniem Sądu były relacje świadka S. B. (1), który zeznał, iż jest właścicielem samochodu marki O. (...) o nr rej. (...), a jego samochód został skradziony przez M. R.. Świadek podczas pierwszego przesłuchania w dniu 8 lipca 2015 r., odstąpił od ścigania oskarżonego M. R., bowiem otrzymał informację, iż jego samochód stoi na parkingu przy salonie (...) na ul. (...), a dowód osobisty należący do A. Z. (1) znajduje się w pojeździe. W tej sytuacji stwierdził, iż nastąpiło nieporozumienie i nie chciał w sprawę angażować organów ścigania, jednakże informacja o pozostawieniu samochodu we wskazanym miejscu okazała się nieprawdziwa, dlatego też postanowił złożyć zawiadomienie o popełnionym na jego szkodę przestępstwie.

W kolejnych swoich zeznaniach złożonych tego samego dnia, kilka godzin później opisał okoliczności utarty przez niego samochodu. Podał, iż samochód marki O. (...) przywłaszczył sobie jego współpracownik M. R. w dniu 3 lipca 2015 r. Następnie samochód miał zostawić na parkingu przy salonie (...), gdyż taką informację wysłał do M. M. (1). Samochód ten został zaparkowany we wskazanym miejscu, gdyż fakt ten potwierdził znajomy M. M. (1). Ostatecznie jednak po przybyciu przez świadka na miejsce, jego samochodu we wskazanym miejscu nie było. Oskarżony ponownie zabrał samochód, gdyż posiadał do niego kluczyki.

W opinii Sądu, zeznania świadka w tym zakresie są wiarygodne, bowiem są logiczne, korespondują z treścią pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie w tym z wyjaśnieniami oskarżonego, który przyznał, iż chciał zwrócić samochód, ostatecznie jednak zmienił zdanie, a ponadto są konsekwentne.

Świadek w swoich zeznaniach złożonych na etapie postępowania sądowego opisał okoliczności poznania M. R., a mianowicie, iż razem z M. M. (1) we trójkę pracowali na budowach. Podał, iż razem z M. M. (1) złożyli się na zakup samochodu, który został zakupiony na niego, jednakże nie zostało on zarejestrowany. Podał, iż za samochód zapłacił niecałe 1000 zł. Przyznał, iż oskarżony jako jedyny z nich miał prawo jazdy, dlatego był kierowcą. Podał, iż po zrezygnowaniu ze współpracy z nimi, samochód pozostawił do dyspozycji M. M. (1).

Z informacji uzyskanych od M. M. (1) wiedział, iż samochód został przywłaszczony przez oskarżonego bowiem wziął samochód bez zgody M. M. (1). W analogiczny sposób jak w postępowaniu przygotowawczym świadek opisał okoliczności dotyczące rzekomego odstawienia przez oskarżonego jego samochodu w okolicy salonu (...). Podkreślił, iż po dotarciu na miejsce samochodu nie było, pomimo, iż był widziany uprzednio w tej lokalizacji przez znajomego. Świadek podkreślił, iż kontaktował się z oskarżonym ws. odzyskania samochodu, który stwierdził, iż pojazd odstawi, w pewnym momencie jednak kontakt z oskarżonym się urwał, nie odbierał od niego telefonów.

Świadek z relacji M. M. (1) i A. Z. (1) wiedział, iż w samochodzie był plecak, który należał do A. Z. (1), a w nim znajdowały się jego dokumenty w tym dowód osobisty, karta bankomatowa i klucze do mieszkania. Stwierdził także, iż w samochodzie widywał plecak A. Z. (1). Ponadto świadek przyznał, iż przednia szyba w samochodzie była uszkodzona, dlatego też została naprawiona. Koszt naprawy wyniósł 600-800 zł i partycypowali w niej we trójkę, razem z oskarżonym. W tym zakresie zeznania świadka są zbieżne częściowo z wyjaśnieniami oskarżanego, który stwierdził, iż pokrył koszty wymiany szyby w samochodzie.

Zeznania S. B. (1) w zakresie zbitej szyby, zatrzymania samochodu w dniu 29.05.2015 r. przez Policję z powodu pękniętej przedniej szyby wspierają pokwitowanie wystawione przez Policję (k. 296), zeznania świadka J. S. (1), który stwierdził, iż podczas sprzedaży samochodu miał on uszkodzoną przednią szybę, zeznania M. M. (1), a także wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie, w który przyznał, iż samochód został zatrzymany przez Policję z powodu pękniętej szyby, którą następnie wymieniono.

W ocenie Sądu zeznania świadka S. B. (1) należało uznać za wiarygodne w całości. Zeznania jego są wyważone i spójne, tworząc logiczną całość. Co równie istotne, jego twierdzenia znajdują odzwierciedlenie w treści innych dowodów, w tym w postaci faktury VAT, (k. 6, 288), umowy sprzedaży (k. 287), kserokopii dowodu rejestracyjnego (k. 289-290), karty pojazdu (k. 291-294, 298-299), potwierdzenia ubezpieczenia (k. 295), pokwitowania (k. 296), a także w zeznaniach M. M. (1), A. Z. (1), zeznaniach I. G. oraz przyznaniu się oskarżonego.

Zeznania świadka przedstawiały wersję zdarzeń zgodną z posiadaną przez niego wiedzą. Podkreślenia wymaga, iż świadek nie obciążał oskarżonego ponad miarę, chciał odstąpić od ściągania oskarżonego, kiedy dowiedział się, gdzie znajduje się. Ponadto wspomniał, iż o pozostawionym plecaku w samochodzie wiedział z relacji M. M. (1) i A. Z. (1), jednakże jak sam zeznał nie widział plecaka w samochodzie w inkryminowanym dniu, gdyż nie mógł go widzieć. W ocenie Sądu świadek zeznawał zgodnie z prawdą, własnymi spostrzeżeniami. W przekonaniu Sądu, świadek nie miał jakichkolwiek podstaw, aby zeznawać na korzyść jednej ze stron. Zeznania świadka cechują się szczegółowością relacji i stanowczością.

Zeznania świadka M. M. (1) korelują ze zeznaniami S. B. (1) oraz pozostałych świadków co do użytkowania przez niego samochodu marki O. (...) o nr rej. (...), będącego własnością S. B. (1). M. M. (1) podał przyczynę zakupu samochodu przez S. B. (1) a mianowicie, iż miał służyć im do dojeżdżania na budowy. Opisał okoliczności poznania M. R.. Zeznał, iż M. R. miał prawo jazdy dlatego to on był kierowcą samochodu. Podkreślił, iż z samochodu oskarżony mógł korzystać tylko za jego zgodą i w jego obecności. Opisał okoliczność udania się w inkryminowanym dniu na działkę w F. do rodziny jego konkubiny. Zeznał, iż pojechał tam razem z konkubiną i dwójką dzieci, a kierowcą samochodu był M. R.. Zeznał, iż oskarżony odwiózł ich do domu, zaparkował samochód pod blokiem na ul. (...) i wszedł z nimi do mieszkania. Przyznał, iż oskarżony niespostrzeżenie wyszedł z mieszkania, nie oddał kluczyków od samochodu i odjechał nim. Wcześniej pytał, czy może pożyczyć samochód na co świadek nie wyraził zgody. Podał, iż skontaktował się z oskarżonym, który powiedział mu przez telefon, iż samochód zwróci wieczorem. Pomimo upływu wyznaczonego czasu, samochód nie został zwrócony. Świadek zeznał, iż pomimo wielu prób skontaktowania się z oskarżonym nie było to możliwe. W związku z powyższym o całej sytuacji poinformował S. B. (1). Potwierdził, iż otrzymał od oskarżonego wiadomości, iż zwrócił samochód i zaparkował go przy salonie (...). Fakt ten potwierdził znajomy M. M. (1), jednakże po dotarciu na miejsce samochodu już nie było.

Świadek opisał skradziony samochód, wskazał, jego rocznik, stan techniczny, podał jego wartość na kwotę 850 zł. Przyznał, iż samochód miał pękniętą przednią szybę i z tego powodu w dniu 29.05.2015 r. policja zatrzymała jego dowód rejestracyjny. Szyba została wymieniona. Ponadto zeznał, iż w samochodzie znajdował się plecak należący do A. Z. (1), w którym były jego dokumenty tj. dowód osobisty, karta do bankomatu oraz klucze do mieszkania. Podkreślił, iż widział plecak będący w samochodzie. Stwierdził, iż plecak był w samochodzie kiedy doszło do zaboru pojazdu. Stanowczo podał, iż w plecaku były dokumenty A. Z. (1). Ponadto z tego powodu A. Z. (1) skontaktował się z nim gdyż chciał odzyskać znajdujących się w plecaku jego dokumenty i klucze. Świadek wspominał także, iż w drodze powrotnej z działki zarobili zakupy w sklepie. Nie pamiętał jednak czy zostały one zabrane do mieszkania.

Zeznania M. M. (1) należy uznać za wiarygodne w zakresie w jakim korelują ze zgromadzonym wiarygodnym materiałem dowodowym. Jego zeznania z postępowania przygotowawczego należy uznać za bardziej przekonujące, natomiast zeznania składane na rozprawie nie rzuciły nowego światła na przedmiotową sprawę, gdyż widoczne było że świadek nie pamiętał wszystkich szczegółów zdarzenia, co znajduje uzasadnienie w upływie czasu i wynikającym z niego procesie zapamiętywania szczegółów zdarzeń. Sąd jednak przyznał im walor wiarygodności w zakreślonym

powyżej zakresie, ponieważ świadek relacjonował zdarzenia w jakich uczestniczył i przedstawiał wersję zdarzeń zgodną z posiadaną przez niego wiedzą.

Sąd uznał również zeznania świadka I. G. za wiarygodne w tym sensie, iż przedstawiały wersję zdarzeń zgodną z posiadaną przez nią wiedzą, choć świadek nie pamiętała dokładnie wszystkich okoliczności zdarzenia. Podnieść należy, że jej zeznania potwierdzają okoliczność udania się w inkryminowanym dniu na działkę do jej rodziny wraz z towarzyszącymi jej dziećmi, M. M. (1), A. Z. (1), a także, iż osobą prowadzącą samochód O. (...), którym jechali w obie strony był oskarżony M. R.. Zeznała, iż oskarżony po powrocie z działki, po odwiezieniu ich do domu pożyczył samochód, który miał oddać następnego dnia, czego jednak nie uczynił. Pomimo wielu prób skontaktowania się z oskarżonym poprzez wysyłanie smsów i telefonowanie nie było to możliwe. Podkreśliła, iż właścicielem samochodu był S. B. (1). Przyznała również, iż M. R. był znajomym jej ówczesnego konkubenta M. M. (1), którzy wraz z A. Z. (1) pracowali na budowach, jednakże praca ta się zakończyła. Świadek nie miała wiedzy odnośnie pozostawionego przez A. Z. (1) plecaka w samochodzie. Stwierdziła, iż na pewno zostały zabrane zakupy z samochodu, które zrobili w drodze powrotnej i które oskarżony pomógł jej wnieść do mieszkania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania złożone przez I. G., odpowiadały one prawdzie i były zbieżne z zeznaniami świadków M. M. (2), A. Z. (1), a także częściowi z wyjaśnieniami samego oskarżonego. Zeznania te są logiczne, spójne i wywarzone. Z uznanych za wiarygodne zeznań świadka wynika, iż rzeczywiście była rozmowa o pożyczeniu oskarżonemu samochodowi, jednakże relacje M. M. (1), którym Sąd dał wiarę wskazują jednoznacznie, iż M. M. (1) nie zgodził się na pożyczenie oskarżonemu przedmiotowego samochodu.

Zeznania A. Z. (1) Sąd uznał za wiarygodne. Świadek przyznał, iż właścicielem samochodu O. (...) był S. B. (1), a jego użytkownikiem M. M. (1). Opisał znane mu okoliczności dotyczące zaboru pojazdu przez M. R., w którym zostawił swój plecak z dokumentami tj. dowodem osobistym, kartą do bankomatu oraz kluczami do mieszkania. Przyznał, iż w dniu zdarzenia kierowcą pojazdu O. (...) był M. R., który miał zostawić samochód pod blokiem na ul. (...). Przyznał, iż widział jak oskarżony odjechał samochodem, który ostatecznie nie został zwrócony. Przyznał także, iż oskarżony pytał M. M. (1), czy może pożyczyć samochód, jednakże nie wiedział jaka była jego odpowiedź. Świadek opisał również okoliczności poznania M. R.. Podał, iż zna M. R. z pracy przy wykańczaniu mieszkań, gdyż pracowali na budowie we trzech razem z M. M. (1). Świadek wskazał miejsce pozostawienia swojego plecaka w samochodzie. Na początku stwierdził, iż plecak ze swoimi rzeczami zostawił w bagażniku, później zaś, iż zostawił go na tylnym siedzeniu. Ostatecznie nie był pewien, gdzie plecak się znajdował, lecz konsekwentnie zeznał, iż zostawił go w samochodzie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie w jakim potwierdził okoliczności poznania M. R., kierowania przez niego pojazdem w dniu 3 lipca 2015 r., odjechania samochodem spod bloku przy ul. (...) i jego nie zwrócenia, a także pozostawieniu przez niego w samochodzie swojego plecaka z dokumentami, kartą bankomatową i kluczami od mieszkania. Zeznanie świadka w tym zakresie są spójne i logiczne, korespondują z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym.

Zeznania świadka J. S. (1) nie wniosły żadnych informacji mających istotne znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej M. R.. Potwierdziły jedynie, iż był on uprzednim właścicielem samochodu marki O. (...), który sprzedał K. K. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą po firmą (...) w maju 2015 r. za kwotę 800 zł. Świadek opisał stan techniczny samochodu. Potwierdził, iż w samochodzie była pęknięta szyba. Sąd ocenił zeznania świadka jako rzetelne i wiarygodne oraz znajdujące potwierdzenie w materiale dowodowym.

Z dołączonej do akt faktury VAT nr (...) wynika, iż S. B. (1) nabył samochód O. Astra nr rej. (...) od K. K. (1) w dniu 21.05.2015 r.

Samochód jak wynikało z zeznań pokrzywdzonego S. B. (1) kosztował niecałe 1000 zł, natomiast w ocenie świadka M. M. (1) miał wartość 850 zł. Konfrontując w tym fragmencie zeznania S. B. (1) i M. M. (1), Sąd ustalił wartość skradzionego samochodu na kwotę 850 zł na podstawie dołączonej faktury VAT z dnia 21 maja 2015 r.

Pozostały materiał dowodowy ujawniany w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. na k. 395v, a nieomówiony powyżej, nie był kwestionowany. Protokoły z czynności procesowych, Sąd ocenia jako sporządzone przez uprawnione osoby zgodnie ze wskazaniami procedury. Dokumenty korespondują z osobowymi źródłami dowodowymi jak i między sobą. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony. Karty karny natomiast są wyznacznikiem uprzedniej postawy oskarżonego wobec norm prawa karnego.

Oskarżony w toku rozprawy wnosił o przesłuchanie w charakterze świadków D. M., D. Z., rodziców I. G., K. K. (1), M. N. oraz o konfrontacje A. Z. (1) z M. M. (1). Następnie na rozprawie w dniu 17 listopada 2016 roku, oskarżony cofnął wniosek o przesłuchanie świadków D. M., D. Z., rodziców I. G.. Sąd na rozprawie w dniu 17 listopada 2016 roku na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 kpk oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie konfrontacji M. M. (1) z A. Z. (1), albowiem nic nie wniosłaby do sprawy, a nadto zeznania tych świadków w istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestiach były ze sobą zbieżne. Sąd na rozprawie w dniu 17 listopada 2016 roku, na mocy art. 170 § 1 pkt 2 kpk oddalił również wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka M. N., który był w 2014 roku właścicielem przedmiotowego samochodu O. (...), albowiem nie miały one żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Natomiast z uwagi na napotkane trudności w przesłuchaniu oraz brak znaczenia zeznań świadka dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, Sąd na rozprawie w dniu 13 lipca 2017 roku, na mocy art. 170 § 1 pkt 2 kpk oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka K. K..

Zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. mając na uwadze całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, biorąc pod uwagę poczynione ustalenia faktyczne oraz oceniając w prezentowany powyżej sposób materiał dowodowy, przy uwzględnieniu dyrektyw z art. 7 k.p.k., uznając że w sprawie brak jest wątpliwości natury faktycznej, sąd uznał, iż wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu została udowodniona i nie budzi wątpliwości.

Zdaniem Sądu, zachowanie oskarżonego wypełniło wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa określonego w art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 278 § 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Czyn stypizowany w przepisie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k. w zb. art. 275 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw powszechnych, a zatem jego sprawcą może być każda osoba. Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. może zostać popełnione jedynie umyślnie. Ustawa stanowi bowiem, że sprawca musi działać „w celu przywłaszczenia”. Brzmienie przepisu implikuje zatem konieczność działania sprawcy z zamiarem kierunkowym (dolus directus coloratus). Znamiona strony przedmiotowej przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. zostają wypełnione, jeśli sprawca dokonuje zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy ruchomej. W doktrynie wskazuje się, że przez zabór rozumieć należy bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej (jak właściciel, posiadacz lub osoba posiadająca do rzeczy inne prawa rzeczowe lub obligacyjne) i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę. Wyjęcie rzeczy ruchomej spod władztwa nastąpić musi wbrew woli osoby nim dysponującej oraz bez żadnej ku temu podstawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1998 roku, sygn. IV KKN 98/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, poz. 5; Komentarz do art. 278 kodeksu karnego [w:] Komentarz Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., A. Zoll (red.), Zakamycze 2006, teza 22). Wyjęcie rzeczy ruchomej musi nastąpić wbrew woli osoby nim dysponującej. Istota zaboru polega na wyjęciu spod władztwa dysponenta mienia ruchomego (por. wyrok SN z 18 XII 1998r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr. Z 1999r., nr 7-8).

Przy przestępstwie kradzieży działanie sprawcy należy uznać za ukończone z chwilą, gdy sprawca „zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzania tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić czy też nie” (wyrok SN z 21 stycznia 1985 r., II KR 311/84, OSNPG 1985, nr 8, poz. 110). Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw kierunkowych, co oznacza, że zachowanie sprawcy ukierunkowane jest na ściśle określony cel, jakim jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. „nie wystarcza zatem, aby sprawca godził się na możliwość przywłaszczenia. Niezbędne jest tu wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz” (wyrok SN z 5 maja 1999 r., V KKN 406/97, Prok. i Pr. 2000, nr 4, poz. 6).

Zabór rzeczy musi następować w celu przywłaszczenia, tzn. włączenia przez sprawcę rzeczy do swojego majątku połączanego z trwałym pozbawieniem władztwa nad rzeczą jej dotychczasowego właściciela (wyrok SN z 17 lutego 1989 r., V KRN 280/88, OSNPG 1989, nr 8, poz. 94).

Przedmiotem przestępstwa kradzieży karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego z art. 278 § 5 k.k. jest nie tylko karta bankomatowa, ale również karta płatnicza oraz karta kredytowa. Prima facie można twierdzić, że karta płatnicza i kredytowa mają kwalifikację innego środka płatniczego w rozumieniu art. 115 § 9 (stanowią one (jak się wydaje również karta kredytowa) instrumenty płatnicze w rozumieniu art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, Dz. U. Nr 199, poz. 1175), że są więc rzeczami na gruncie kodeksu karnego i z tego powodu stanowią przedmiot czynu z art. 278 § 1 [tak np. M. K. (w:) Kodeks karny..., red. M. M., s. 650; J. S., Kradzież oraz przywłaszczenie karty bankomatowej i karty płatniczej (w:) Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi T. B., L. 2011, s. 556-557; por. również wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 grudnia 2011 r., II AKa 385/11, OSAW 2012, nr 1, poz. 239]. Przestępstwo opisane w tym przepisie operuje znamieniem "karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego", nie zaś znamieniem "karty wyłącznie uprawniającej" do tego rodzaju czynności. Niewątpliwie kartą uprawniającą do podjęcia pieniędzy z bankomatu jest zarówno karta bankomatowa, jak i karta płatnicza oraz karta kredytowa. Prezentowany tu sposób odczytania zakresu znamienia karty na gruncie art. 278 § 5 kk jest zgodny z celem tego przepisu, za pomocą którego ustawodawca zamierzał zrównać konsekwencje prawne kradzieży kart z konsekwencjami kradzieży rzeczy ruchomej, a jednocześnie wyłączyć wobec kradzieży kart stosowanie art. 294 § 1 k.k. i art. 119 § 1 k.w. Przestępstwo kradzieży karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego przynależy do przestępstw skutkowych. Skutkiem jest objęcie władztwa nad kartą. Przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 i 5 k.k. przynależą do grupy przestępstw kierunkowych. Popełnienie tych czynów zabronionych wchodzi w rachubę wyłącznie wówczas, gdy sprawca działa w zamiarze bezpośrednim zaboru cudzej rzeczy ruchomej lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego (dolus directus coloratus). Cel przywłaszczenia jest objaśniany w piśmiennictwie dwojako. Sprawca działa w celu przywłaszczenia zarówno wówczas, gdy zamierza włączyć przedmiot czynności wykonawczej do własnego majątku, jak i wtedy, gdy zamierza postępować z tym przedmiotem jak z własnym [W. Ś. (w:) I. A., W. Ś., W. W., Kodeks karny..., s. 611; M. K., P. K. (w:) Kodeks karny..., red. A. Z., t. 3, s. 54; M. K. (w:) Kodeks karny..., red. M. M., s. 651]. Dla kradzieży nie są istotne pobudki czy motywacje sprawcy. Elementy te mogą odgrywać rolę przy wypadku mniejszej wagi, odgrywają ją zaś przy wymiarze kary.

Na podstawie art. 275 § 1 k.k. karalności podlega posługiwanie się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawo majątkowe, kradzież takiego dokumentu albo jego przywłaszczenie. W zakresie kradzieży lub przywłaszczenia cudzego dokumentu przestępstwo z art. 275 § 1 ma charakter materialny. Skutkiem - podobnie, jak to ma miejsce w wypadku "kradzieży" lub "przywłaszczenia" analizowanych z perspektywy czynów skierowanych przeciwko mieniu - jest wyjęcie dokumentu spod władztwa dysponenta (kradzież) lub utrzymanie braku jego władztwa (przywłaszczenie). Jeżeli sprawca dokona kradzieży, przy czym przedmiotem zaboru jest cudza rzecz ruchoma oraz dokument tożsamości lub stwierdzający prawo majątkowe określonej osoby (np. kradzież torebki zawierającej takie przedmioty), przestępstwo to podlega kumulatywnej kwalifikacji prawnej na podstawie art. 278 § 1 w zw. z art. 275 § 1 i art. 11 § 2. Należy wszakże podkreślić, że warunkiem przypisania kradzieży wymienionego dokumentu jest stwierdzenie, iż sprawca miał świadomość, że wśród zabranych przedmiotów znajduje się taki dokument i chciał go przywłaszczyć. Kradzież dokumentu, podobnie jak kradzież rzeczy, jest bowiem przestępstwem umyślnym kierunkowym. Odesłanie zabranego dokumentu pokrzywdzonemu albo wyzbycie się go (wyrzucenie) dowodzi braku zamiaru przywłaszczenia (tak wyrok SA w Krakowie z dnia 4 kwietnia 1996 r., II AKa 61/96, KZS 1996, z. 5-6, poz. 56).

Odnosząc powyższe do realiów sprawy niniejszej zdaniem Sądu bezspornym jest, że oskarżony w dniu 3 lipca 2015 roku w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki O. (...) nr rej. (...) o wartości 850 złotych na szkodę S. B. (1) oraz znajdujących się w pojeździe należących do A. Z. (1): dowodu osobistego, karty do bankomatu, kluczy do mieszkania.

Oskarżony działał z zamiarem przywłaszczenia samochodu jak i znajdujących się w nim rzeczy. Sąd miał w tym miejscu na uwadze, że dla realizacji znamienia przywłaszczenia od strony podmiotowej nie jest wystarczające stwierdzenie obiektywnego rozporządzenia przez sprawcę cudzą rzeczą, lecz konieczne jest oprócz tego wykazanie, że działaniu temu towarzyszył zamiar określony jako animus rem sibi habendi, a tym samym – że do istoty przywłaszczenia należy osiągnięcie celu w postaci uczynienia z cudzej rzeczy swojej własności przez jej zatrzymanie lub rozporządzenie nią. Ze sposobu działania oskarżonego wynika jednoznacznie, iż miał plan co do postąpienia z tym samochodem, o ile na pewnym etapie wskazywał, iż chciał go zwrócić, wysyłając do M. M. (1) sms, to w jednak w dalszym ciągu konsekwentnie realizował swój zamiar przywłaszczenia samochodu dla siebie, który został ostatecznie dokonany, bowiem zatrzymał go i rozporządził nim poprzez sprzedaż jak jego właściciel. Na zamiar oskarżonego wskazuje jego sposób działania, zabór samochodu wbrew woli jego posiadacza, mylne początkowe zapewnienia o zwrocie samochodu, zerwanie kontaktu z właścicielem i użytkownikiem pojazdu, zbycie pojazdu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Zasadnym jest stwierdzenie, że oskarżony jest sprawcą przestępstwa, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bezprawny (naruszają normy sankcjonowane i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających karalność), charakteryzuje się stopniem społecznej szkodliwości wyższym niż znikomy, jest to również czyn zawiniony przez oskarżonego (popełnione w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż oskarżonemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

Uznając winę oskarżonego M. R., Sąd wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności w przepisach art. 53 kk. Sąd wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynów z troską, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, był adekwatny do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości czynów i osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

W tym przypadku Sąd uznał, że wina oskarżonego, jak i społeczna szkodliwość zarzucanego mu czynu są znaczne. Jego działanie skierowane przeciwko czyjejs własności, czyjejs rzeczy jest niewątpliwie działaniem o dużym ujemnym potencjale społecznej szkodliwości. Oskarżony dokonując kradzieży samochodu o wartości 850 zł na szkodę S. B. (1) oraz znajdujących się w pojeździe rzeczy w postaci dowodu osobistego, karty do bankomatu i kluczy do mieszkania należących do A. Z. (1) działał w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej. Ewidentnie zlekceważył obowiązujący porządek prawny i uczynił to po raz kolejny w swym życiu. Mając na uwadze sposób i okoliczności popełnienia czynu, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu Sąd ocenił, iż orzeczone wobec oskarżonego kara spełni swoje cele, w szczególności związane z prewencją szczególną i ogólną, zaś jej dolegliwość będzie adekwatna do wagi czynu i stopnia zawinienia. W szczególności jako okoliczności obciążające Sąd uznał uprzednią karalność oskarżonego w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd miał na względzie, że przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i z art. 278 § 5 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, zaś przestępstwo z art. 275 k.k. § 1 k.k. podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W związku z powyższym sąd orzekł wobec oskarżonego na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie sądu nie można wobec M. R. sformułować pozytywnej prognozy kryminologicznej. Oskarżony był bowiem wielokrotnie karany. Nadto dotychczasowy sposób jego życia wskazuje, iż ma on lekceważący stosunek do panujących zasad porządku prawnego. Wskazane powyżej okoliczności nie dają podstawy do stwierdzenia, że oskarżony będzie

przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa, biorąc pod uwagę fakt, że w stosunku do oskarżonego nie powiódł się proces resocjalizacyjny w warunkach wolnościowych jak i w izolacji. Sąd wziął także pod uwagę potrzebę jego izolowania od społeczeństwa i to w celu uchronienia potencjalnych przyszłych pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu w tym przypadku jedynie kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania może zapobiec popełnieniu przez M. R. kolejnego przestępstwa, będzie też czyniła zadość przesłankom prewencji ogólnej. W ocenie sądu, jedynie wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, uświadomi oskarżonemu nieopłacalność popełniania czynów zabronionych, konieczność poniesienia za popełnienie tych czynów negatywnych konsekwencji, a tym samym wpłynie na to, że oskarżony nie będzie popełniał czynów zabronionych w przyszłości. Mimo uprzedniej karalności oskarżony nie przystosował własnego funkcjonowania do norm społecznych, gdzie obowiązkiem jest przestrzeganie prawa.

Analiza zawartości bezprawia czynu oskarżonego oraz jego warunków osobistych skłoniła więc Sąd do wymierzenia mu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu, jest to kara odpowiednia i sprawiedliwa, pozwalająca w ramach właściwego i rozsądnego zastosowania środków penitencjarnych na skuteczne oddziaływanie indywidualno-prewencyjne oraz sprawiedliwościowe. Oskarżony był już wcześniej karany za przestępstwo podobne, Sąd doszedł do przekonania, że trzeba go wychowywać w ramach reżimu więziennego, zgodnie z tym izolowanie oskarżonego od społeczeństwa w takim okresie czasu jest w ocenie Sądu celowe i współmierne do czynu, który popełnił w ustalonych przez Sąd okolicznościach. Sąd stanął na stanowisku, że w przedmiotowej sprawie miała miejsce przewaga okoliczności wpływających obostrzająco na wymiar kary nad okolicznościami łagodzącymi.

Analiza zachowania oskarżonego, niezbitcie dowodzi tego, że tylko wymierzenie bezwzględnej kary w wymiarze orzeczonym będzie stanowiło dolegliwość, która nie tylko będzie mieć charakter represji, ale wypełni funkcję prewencyjną tak indywidualną - co do osoby sprawcy, jak i generalną w stosunku do potencjalnych sprawców przestępstw.

Podkreślić należy, iż przestępstwa kradzieży są niestety dość częstym zjawiskiem w naszym kraju. Rodzi to narastanie w społeczeństwie poczucia zagrożenia. Zamiar oskarżonego nakierowany na osiągnięcie korzyści majątkowej kosztem innych osób należy w tym kontekście ocenić jako naganny. Jest to bowiem działanie wymierzone nie tylko w konkretną osobę, ale również w zasady wzajemnych relacji, na których opiera się prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa. Zachowanie oskarżonego niewątpliwie godzi w prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa i może rodzić podobną postawę u innych osób.

Realizując cele postępowania karnego, zgodnie z treścią art. 46 § 1 k.k. Sąd nałożył na oskarżonego M. R. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. B. (1) kwoty w wysokości 850 złotych. Na mocy art. 46 § 1 k.k. w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponieważ szkoda została bezspornie wyrządzona, a oskarżony jej nie naprawił, to należało orzec obowiązek w punkcie II wyroku. Naprawienie szkody jest jednym z podstawowych celów prawa karnego, a jednocześnie uświadomi sprawcy nieopłacalność popełniania przestępstw.

W przedmiocie kosztów obrony z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z art. 619 § 1 kpk w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. S. prowadzącej Kancelarię Adwokacką przy ul. (...) (...) w W. kwotę 672 (sześciuset siedemdziesięciu dwóch) złotych wraz z podatkiem od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i zwolnił oskarżonego M. R. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w wyroku.